

„Wilgotne prześcieradło”

*Wilgotne prześcieradło
zdrętwiałe ręce,
skórzane powrozy ściskają
wzrok może jedynie śledzić
metalowe skrzydła wentylatora
nagrzane powietrze
zapach obłądu
jest już niewyczuwalny
powszednieje ogarnięty pustym spojrzeniem
stępionym przez neuroleptyki i techników lobotomii
pozostaje wspomnieniem
chwil pełnych sprzeczności
rozrywających synapsy
kiedyś nas łączące*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)